

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY DZIENNIK DEMOKRATYCZNY

W 1-szym dniu plebiscytu w Estonji 30 proc. złożyło swe głosy

TALLIN (Pat). Pierwszy dzień referendum ludowego przeszedł w całym kraju spokojnie przy dużej stosunkowo frekwencji głosujących.

Według prowizorycznych obliczeń, w Tallinie stanęło dziś do urn wyborczych z górną 30 procent uprawnionych do głosowania. Również w okręgach wiejskich dał się zauważyć dość liczny napływ głosujących. Okolicznością sprzyjającą było to, że dzisiaj w całej

Estonji panowała piękna, słoneczna pogoda o zmięrnym mrozie. Również na zwiększenie frekwencji wpłynął dzień świąteczny.

Przebieg obecnego plebiscytu, który ma zdecydować o zmianie istniejącej konstytucji jest prawie taki sam, jak w r. 1933, gdy również w drodze referendum ludowego konstytucję tę uchwalono. Frekwencja pierwszego dnia wynosiła wówczas także około 30 procent.

Akademja w Warszawie w przeddzień 18-ej rocznicy niepodległości Estonji

WARSZAWA. (Pat). W niedzielę w przeddzień 18 rocznicy odzyskania niepodległości przez Estonję, odbyła się w sali miejskiej uroczysta akademja, zorganizowana przez towarzystwo polsko-estońskie.

Na akademję przybyli członkowie poselstwa estońskiego z ministrem pełnomocnym Hansem Markusem, prezes zarządu głównego tow. polsko-estońskiego sen. Ferdynand Zarzycki, przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych, b. minister Rzeczypospolitej w Tallinie Konrad Libicki.

Akademję zagał sen. Zarzycki, który omówił 7-wiekową niewolę narodu estońskiego, podkreślając jego wysokie walory moralne i gorące przywiązanie do swej ziemi, co sprawiło, że naród estoński nie przestawał nigdy dążyć do wolności i niepodległości. Skolei przemawiał min. Markus, który zakończył swe

przemówienie okrzykiem na cześć Polski i Pana Prezydenta Rzeczypospolitej

WARSZAWA. (Pat). Dziś w 14-tą rocznicę koronacji Papieża Piusa 11-go odbyła się uroczysta akademja. Akademja ta została połączona z uroczystością poświęcenia nowowbudowanego gmachu (przy ul. Nowogrodzkiej 49) do mu. katolickiego, nazwanego, celem uczczenia pierwszego nuncjusza apostolskiego w Polsce odrodzonej, imieniem Papieża Piusa XI.

W pierwszych rzędach krzesel zasiadli dostojnicy kościoła, dalej członkowie korpusu dyplomatycznego z ambasadorami państw obcych.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej zajął miejsce w łóżu wraz z małżonką panią Marią Mościcką. Obok w łóżu zajęli

miejsca marszałek senatu A. Prystor, przedstawiciele rządu: p. minister opieki społecznej Jaszczołt, dalej prezes N. I.K. Krzemieński i min. Szembek. Zast. pierwszego wiceministra spraw wojskowych gen. Regulski, przedstawiciele władz z wicewojew. Jurgielewiczem, prezydent m. Warszawy St. Starzyński, wiceprezydent miasta Olpiński.

Po odegraniu przez orkiestrę hymnu papieskiego, słowo wstępne wygłosił, otwierając akademję J. E. ks. kard. Karkowski.

Kończąc przemówienie ks. kard. Karkowski przekazał błogosławieństwo Ojca Świętego.

Po wykonaniu przez zjednoczone chóry kościelne „Gaude Mater Polonia“ prof. dr. Halecki wygłosił odczyt p. t. „Pius XI Papież pokoju“.

Po części koncertowej na zakończenie uroczystości wygłosił przemówienie J. E. promuncjusz apostolski ks. kardynał Marmaggi.

Rozruchy w Barcelonie



Policja w walce z demonstrantami.

Zmiany w administracji państwowej

Jak donosi „Kurjer Warszawski“ w najbliższym czasie ustąpić ma ze stanowiska wojewody poleskiego płk. Kostek Biernacki. Obejmie on stanowisko do wódecy Straży Granicznej po płk. Jurze Gorzechowskim.

Urząd wojewody poleskiego objąć ma dotychczasowy naczelnik wydziału narodowościowego min. spraw wewnętrznych, p. Suchenek-Sucecki.

Restytuowanie rządu katalońskiego

MADRYT. (Pat). Dziś popołudniu uwalniony z więzienia b. prezydent Katalonii Companys, zwołał posiedzenie b. członków rządu katalońskiego.

Było to pierwsze posiedzenie restytuowanego rządu autonomicznego Katalonii. Dziś również odbyła się druga narada rządu katalońskiego, po której Companys uda się do premiera Azany.

Uciekli z Hiszpanji

BIARRITZ (Pat). Od czasu wyborów w Hiszpanji przybyło tu około 100 rodzin hiszpańskich, wśród których znajduje się hr. de Mura b. minister Aumos, pani Chapaprieta, oraz Juan March, b. deputowany z wysp Balearskich, bankier i finansista wyjedźnarodowy.

Odwióz w Krakowskim

KRAKÓW (Pat). Po kilkudniowych obfitych opadach śnieżnych przy mroźnej pogodzie na stąpiło dzisiaj w Krakowie i województwie krakowskim, w wyjątkiem terenów wysokogórskich ocieplenie i gwałtowna odwióz. Przez kilka godzin padał ulewny ciepły deszcz, powodując roztopię.

Kronika telegraficzna

— Zakaz pogrzebów katolickich. W Manzanares w Kastylii władze miejskie wydały rozporządzenie, zabraniające pogrzebów katolickich.

— Władze chińskie aresztują masowo studentów, oskarżonych o prowadzenie propagandy komunistycznej. Dzięki energicznej akcji władz, działalność polityczna studentów-komunistów ustala prawie zupełnie.

— Zmarł Henry Latrobe Roosevelt, podsekretarz w departamencie marynarki, kuzyn prezydenta Roosevelta. Zmarł on na udar serca w wieku lat 57.

— Balon-sonda na wysokości 40,5 km. Obserwatorium aerologiczne w Kijowie 20 bm. wypuściło balon-sondę, który wzniósł się na wysokość 40,500 metrów. Temperatura na tej wysokości wynosiła 43 stopnie poniżej zera. Balon przebył w powietrzu 68 minut. Ciśnienie atmosferyczne na tej wysokości jest 550 razy mniejsze niż na ziemi.

Wiadomości z Kowna

SĄD SUROWSZY NIŻ PROKURATOR.

Onegdaj w sądzie wojennym zapadł wyrok w sprawie wypadków, które miały miejsce 29 sierpnia ub. r. w Krokopolu. Spośród oskarżonych J. Kowalauskas został skazany na 5 l. ciężkiego więzienia, S. Brusokas — na 5 lat, lecz jako niepełnoletniemu zmniejszono mu karę do 3 lat 4 miesięcy, F. Peczkiś — 3 lata ciężkiego więzienia, S. Kowalauskas, Wl. Kunza, J. Bukleris otrzymali karę ciężkiego więzienia po 2 lata każdy, Z. Zurlys, J. Zinkiewiczus i A. Pełtrusiewiczus po roku i 6 mies.

Po ogłoszeniu wyroku skazani zostali na żądanie prokuratora na miejscu aresztowani i już pod eskortą policji opuścili salę sądową. Znamiennem jest iż KILKA OSOB CO DO KTORYCH PROKURATOR COFNAŁ SWE OSKARZENIE RÓWNIEŻ ZOSTAŁO SKAZANYCH.

VOLDEMARAS W ROLI ŚWIADKA.

W Kownie toczy się proces w sprawie Litewskiego Banku Przemysłu i Handlu. Jako jeden ze świadków zeznawał również Voldemaras. W „Dniu Polskim“ czytamy taki opis jego zeznań:

Został on przyprowadzony do więzienia przez dwóch dozorców więziennych i jednego policjanta. Na twarzy jego i całej postaci odbił się zły stan zdrowia. Ubranie (nie więzienne) wyraźnie zaduże, prawie obwisa, znać, że zmierzniał ostatnimi czasy. Jednak w ruchach i zachowaniu dawny tupet. Wchodzi śpiesznym krokiem. Zeznania składa głośno i wyraźnie, toteż sala, która częstokroć nie może dostyszczyć słów adwokatów i świadków, tym razem słyszy wyraźnie jego barwną opowieść. Bo zeznania te różniły się od suchych odpowiedzi innych świadków.

Voldemaras swe wywody przepłatał przykładami i przypowieściami, pozostawiając obecnym wyciąganie z nich wniosków. Kaszle bardzo i często prosi o szklankę wody, czego dotychczas żaden ze świadków nie czynił. Zeznania jego trwały półtorą godziną.

O stopniu zainteresowania Voldemarasem świadczy choćby to, że po jego wprowadzeniu w przepelnionej dotychczas publicznością sali pozostało zaledwie kilkanaście osób.

Nowa grupa parlamentarna

W celu realizowania na terenie parlamentarnym prac, zmierzających do podniesienia kulturalnego i gospodarczego wsi w oparciu o jej organizacje zawodowe i gospodarcze, utworzyła się w dniu wczorajszym grupa parlamentar

na wiejskich działaczy społecznych i wybrała zarząd w składzie: prezes poseł Czesław Dębicki, członkowie zarządu: posłowie Szetela Tadeusz, Tataczak Stefan, Kamiński Władysław, Szumowski Piotr, sęn. Olewiński Piotr

Arcyb. koloński wzywa do walki o szkołę wyznaniową

Ostre wystąpienie przeciwko represjom rządu wobec katolików

KOLONJA (Pat). Na terenie archidiecezji kolońskiej odczytali księża z ambon list pasterski arcybiskupa Sebulte. Kardynał po ogólnikowym stwierdzeniu ciężkiego położenia katolików nadreńskich wzywał wiernych do energicznej walki o szkołę wyznaniową. „Musimy sobie zdać sprawę, że godzina wykładu religji tygodniowo nie wystarcza absolutnie, skoro przeważnie inni wykładowcy są bardzo niechętni do religji.

Pozaatem księża odczytali wyjaśnienia generalnego wikarjatu archidiecezji kolońskiej o licznych aresztowaniach księży i młodzieży katolickiej. List ten jest utrzymany w bardzo ostrym tonie.

Młodzież katolicka — głosi list pasterski — ma za sobą tradycję kilkudziesięciu lat walki z marksizmem, którego teorii kościół nigdy nie uznawał. Na zarzuty łączności kościoła z komunistami nikt sobie dotąd w świecie nie pozwolił. Wierni mają własne zdanie o tych aresztowaniach i prawdomówności propagandy antykatolickiej.

Po odczytaniu tego listu księża z ludem odmówili modlitwę w której złączyli się z modlitwami dotkniętych zarządzeniami represyjnymi.

Włochy zerwą układ z Francją w wypadku rozszerzenia sankcyj?

PARYŻ. (Pat). „Le Petit Journal“ donosi, że rząd włoski, wobec otrzymania poważnych wiadomości o zamiarze rządu brytyjskiego poparcia wszelkiej inicjatywy w kierunku rozszerzenia sankcyj, postanowił przygotować się do natychmiastowej kontrakcji na terenie dyplomatycznym. Kontrakcja ta — stwier

dza publicysta — uderzyłaby przede wszystkim we Francję.

Rząd włoski bowiem nosić się ma z zamiarem wypowiedzenia francusko-włoskiego układu, podpisanego w Rzymie 7 stycznia 1935 r. przez Lavala i Mussoliniego.

Plebiscyt ludowy w Estonii

Jak podawaliśmy wczoraj w dniach od 23 do 25 b. m. odbywa się w Estonii referendum od którego wyników zależny jest ustroj państwa. Istotę zagadnienia oświadczył w artykule nadesłanym nam przez wybitnego publicystę estońskiego, redaktora naczelnego dziennika „Waba Maa“ p. E. Laamana. (Red.)



Prez. K. Päts.

Co właściwie było pięta achillesowa konstytucji estońskiej? Proporcjonalne wybory i brak instytucji prezydenta.

Wybory proporcjonalne zostały przyjęte w Estonii, jako największa zdobycz demokracji, ale już w komisji Zgromadzenia Konstytucyjnego zaczęły się spory. Socjaliści chcieli mieć w całym państwie jeden okręg wyborczy, co miało ich zdaniem zapewnić lepszy dobór kandydatów. Z drugiej strony zarzucano, że byłaby to jawna dyktatura centralnych komitetów partji. Wyborca w terenie utraciłby wpływ i co za tem idzie — zainteresowanie parlamentem. Zgodzono się na kompromis. Każdy powiat tworzy okręg wyborczy.

Wybory proporcjonalne wpłynęły na to, że więź, łącząca wyborców z wybranymi, zwłaszcza w okręgach rolniczych, rozluźniła się. Jeden z chłopów określił to tak: „Poseł przed wyborami — to teściowa przed ślubem, poseł po wyborach — to teściowa po ślubie“.

O ile chodzi o instytucję prezydenta, to urząd taki przewidziany był w projekcie komisji Zgromadzenia Konstytucyjnego. Prawa jego jednak przy każdym czytaniu ustawy obcinano. Wreszcie J. Poska oświadczył sarkastycznie, że przy takiej mikroskopijnej kompetencji na stanowisko prezydenta można wybrać tylko inwalidę. Każdy bowiem zdolny do pracy człowiek — w poszuki-

waniu jakiegokolwiek zajęcia — łamałby przepisy konstytucji.

To zadecydowało o charakterze pierwszej konstytucji estońskiej. Estonia została bez prezydenta, a funkcję jego powierzono premierowi. Socjaliści uważali to za zwycięstwo demokracji i w obawie, aby w przyszłości nie wprowadzono urzędu prezydenta postarali się o specjalne utrudnienia dla zmiany konstytucji: zmienić konstytucję mogło jedynie referendum.

Gdyby nie to, dzisiejszy kryzys konstytucyjny zostałby znacznie łatwiej zlikwidowany i to prawdopodobnie już w r. 1932. Obecnie dla reformy konstytucji potrzeba było ruchu narodowego, o mało nie rewolucji. Projekty konstytucji stale radykalizowały się, aż doszły do... dyktatury.

Pierwszy projekt reformy K. Pätsa z r. 1926 był umiarkowany. Przewidywał on prezydenta na wzór Finlandji z prawem weta suspensywnego. Sejm projektu nie rozpatrywał wcale.

Projekt Pätsa i Tennisona z r. 1929 poszedł dalej. Dodano wejmarskie prawo dekretowania. Ale już było zapóźno. Kląp skończyły się dwa referenda. W r.

1932 brakowało coś 3000 głosów, w r. 1933 znacznie więcej.

Wówczas kombatancki wystawili swój projekt: prezydent — dyktator z prawem weta absolutnego i nieograniczonym prawem dekretowania (do budżetu włącznie). Jest to estońska konstytucja, obowiązująca od października 1933 r. Po dwuletniej praktyce sami kombatancki odżegnywują się od niej i za proponowali we wrześniu r. ub. jej zmianę w sensie ograniczenia prezydenta.

Powiedzieć: zrewidujemy jeszcze raz konstytucję — łatwo. Ale trudno to zrobić, jeżeli jedyną drogą do tego jest referendum. No i na kim oprzeć się, aby ustabilizować położenie. Jak wiadomo dojść do dyktatury łatwiej, niż wyjść z niej.

Podobną próbę — pokojowego przejścia od dyktatury do parlamentaryzmu — przeżywa Jugosławja. Ale tam położenie pod względem prawnym jest proste. Monarcha okrojował konstytucję i stopniowo drogą nowelizacji kieruje życie na coraz liberalniejsze tory. W fun-

damentach nowej konstytucji estońskiej musi znajdować się ludowe głosowanie. Zmniejszyć prawa prezydenta? To



Gen. Laidoner.

zdawało się naczelnikowi państwa K. Pätsowi niedostatecznym. Aby uniknąć poprzednich trudności chce on wybudować estoński parlamentaryzm na dwóch podstawach: większościowe wybory i dwuizbowość.

Od wyborów większościowych oczekuje on zbliżenia wyborców do posłów i większej konsolidacji prądów politycznych. K. Päts, który jest przywódcą agrarjuszów, dawno pracuje nad zmianą stronnictwa w polityczną partję umiarkowaną konserwatywną.

Idea dwuizbowości powstała w Estonii przed paru laty. W jesieni 1932 r. Päts zaproponował na tej podstawie współpracownictwo przywódcom kombatanckim, ci jednak odpowiedzieli odmownie.

W drugiej izbie nie mieliby otrzymać mandaty przedstawiciele zawodowych grup, wyeliminowanych przez większościowy system z pierwszej izby. Pozatem reprezentowane mają być terytorjalne i narodowo-kulturalne samorządy i centralne instytucje państwowe, jak uniwersytety, kościoły, sądy i „Związek ochrony“ (Kaitselit).

Teraz wszystko zależy od nastrojów mas ludowych. Po dwóch latach „młotnienia“ nikt chyba nie może ich znać. Bardzo wiele zależy od czynników psychologicznych.

E. Laaman.

Estońskie święto narodowe

Dzień 24 lutego jest rocznicą proklamowania niepodległości Republiki Estońskiej w r. 1918. Dnia tego — po 700 latach niewoli — naród estoński odzyskał wolność. Skarbem tym gospodarzy rozumnie i zapobiegliwie. Dowiódł, że wolności tej jest godzien.

Polskę z Estonią łączy szczerą, nieczem nie zamąconą przyjaźnią, a Naród Polski związany jest z Narodem Estońskim bardzo silnymi więzami uczuciowymi. Toteż jesteśmy niewątpliwie rzecznikami szerokich warstw społeczeństwa polskiego, przesyłając nad północny Bałtyk życzenia szczęśliwego rozwoju dla zaprzyjaźnionego państwa.

Nasza nowa powieść

W najbliższych dniach rozpoczynamy druk „PAMIĘTNIKA NAUCZYCIELKI“, pióra znanej powieściopisarki i poetki wileńskiej p. EUGENJI KOBYLIŃSKIEJ - MASIEJEWSKIEJ.

Za tło ostatniej pracy tej cenione autorki posłużyło jedno z gimnazjów wileńskich. Troski i radości uczenie i nauczycielki tej szkoły zostały niezwykle interesująco przedstawione przez autorkę. Urok prozy p. Masiejewskiej oraz głębokie umiłowanie młodzieży sprawiają że „Pamiętnik Nauczycielki“ czyta się z niesłabnącym zainteresowaniem.

Teatr na Pohulance

REWIZOR

Komedja Mikołaja Gogola w 5 odsłonach
Tłom. — W. Popławskiego.

Życie Gogola zamyka się w pierwszej połowie XIX w., więc w epoce quasi wolnościowej Aleksandra I-go i w czasach reakcyjnych rządów Mikołaja I-go. Urodzony w Soroczynie, w 1809 r., ukończył nauki gimn. w Nieżynie, po tem w Petersburgu był urzędnikiem państwowym, wreszcie nauczycielem historii w Instytucie Patriotycznym. Pierwszą pracę wydrukował w 1829 r. Była to „Noc Majowa“, „Jarmark w Soroczynie“, obrazki z życia ludu „mało ruskiego“. Dalej poszły „Taras Bulba“, fantastyczny „Wij“ i wreszcie w 1836 r. „Rewizor“, który rozgłosił sławę Gogola jako satyryka i śmiałego krytyka stosunków ówczesnych biurokratycznych. Później dał Gogol inną sztukę, równie uszczypliwą, przedstawiającą rosyjskie społeczeństwo w karykaturze p. t. „Zenitba“ (Swaty).

Ale dopiero słynne „Martwe Dusze“, bolesna, pełna zjadliwej ironji i bólu opowieść o stosunkach pańszczyźnianych, wślawiły definitywnie imię Gogola i zapewniły mu stanowisko czołowe w literaturze nie tylko rosyjskiej ale

światowej. Jego dziwnie śmiałe i odważne krytykowanie społeczeństwa, policzek dany przedajności, podłości, przekupstwa, łapownikom, marażały go na niejedno niebezpieczeństwo, ale wiadomo, że w wybuchu śmiechu, choćby zjadliwego, wiele rzeczy przemycić można. Zmarł w 1852 r., podlegając pod koniec życia manji religijnej.

„Rewizor“ jest istną galerją typów małomiasteczkowych w zapadłym kącie zapadłej prowincji, związanych jak palce jednej ręki łapownictwem na całej linii. Na czele tej bandy stoi ich „wódz duchowy“ — horodniczy, najpodlejszy typ pod słońcem. Wskutek głupiej plotki głuptasów powstaje przekonanie, że zjedzie niebawem rewizor i cała banda drży ze strachu. Podejrzanie ich pada na Chlestakowa, zgranego do nitki eleganta z Pitra, uwiecznionego w obrazie ze służącym, wskutek braku pieniędzy. Wszysey, przekonani, że to rewizor, zabiegają koło niego, wystraszeni i pokorni, a on nabrawszy tupetu, obdziera ich ile wlezie i zmyka.

W tej nieskomplikowanej treści mieści się dość rozległa cała anegdota na treść przebiegu pobytu Chlestakowa, zawierająca dość nieprawdopodobne do wody głupoty i ufności otoczenia.

Wszysey zachwycają się każdym słowem młodego blagiera, biją pokłony,

wierzą w jego wspaniałe stosunki, a on trzyma ich wszystkich w garści nie z własnej pomysłowości, bo na to jest za głupi, ale mocą ich własnej głupoty. Najlepszą sceną jest ta, kiedy Chlestakow, podпиты po śniadaniu, upaja się do reszty własnymi słowami, opowiadając o swych sukcesach stołecznych i bnie w tę chwałbę, oglądając się czy ujdzie mu jeszcze i to, i jeszcze tamto, i czy może jeszcze zaryzykować, aż tak grube łgarstwo — że sufit się zwali na głowę???

Jak że to było grane w teatrze na Pohulance? Jakoś gorzej, niż wiele innych sztuk, w Moliera lepiej się wzyli nasi artyści, niż w Gogola. Role co prawda były nieodpowiednio obsadzone. P. Za strzeżynski, sumienny artysta, opracował starannie horodniczego, ale cóż, kiedy to nie była rola dla niego? Więc nie nie wychodziło, mimo że charakterystyka i gesty były odpowiednie, ale humoru, karykatury, ani za grosz. P. Szpakiewiczowa mająca tyle wdzięku w salonowych rolach, czuła się niewygodnie w tej charakterystycznej, w której ja kież efekty komiczne wyciągnęłaby p. Jasińska. Z galerji mamutów urzędniczych p. Neubelt, p. Wollejko, i p. Szymański, dali dobre postacie, zwłaszcza p. Wollejko i p. Scibor. P. Puchniewska (ślusarzowa) doskonała, p. Puchniewski (kupiec), też, o p. Czengerym

niema co mówić, on jeden wywoływał wybuchy śmiechu, jako Osip — służący Chlestakowa. Wreszcie onże sam Chlestakow... p. Siezieniewski odpowiednio go pojął i dobrze zagrał, zwłaszcza w scenach, kiedy opowiada o sukcesach i kiedy wyznaje miłość matce i córce, dobrze zwłaszcza tem ujęciem, że widz nie wie, czy on jest łotr spod ciemnej gwiazdy i świadomy blagier, czy dupek bezgraniczny, upajający się własnymi słowami i prawie wierzący w to, co mówi? Raził jednak głos i intonacja tak jednostajna, tak monotonna, że to psuło wszelkie efekty. To wielka wada nie umieć modulować głosu, gadać wciąż w jednej tonacji. Nuży to, i odbiera smak słowom, zatracą koloryt zdań, czyni je monotonnymi.

Inscenizacja, jak zawsze, dobra, a całe grono znajomych horodniczego, strojami i zachowaniem się tworzyło barwną sylwetkę. Okazuje się, że grać „Rewizora“ jest dość trudno. Grał go Zelwerowicz, (sam grał doskonale horodniczego), ale zrobił taki cyrk, że aż raziło, a teraz przesunięto za dużo w stronę komedji i znów był nieodpowiedni ton. Bodajże najlepiej widziałem w Paaryżu, w reżyserji Pitojewowych w Théâtre des Champs Elysées. To dziwne?

Publiczności — jak zwykle — b. dużo.
Hro.

HELIOS — Uroczysta premiera! Korona produkcji francuskiej 1936 r. Najpotężniejszy film w kinematografii światowej

KOENIGSMARK

w-g głośnego utworu PIOTRA BENOIT. Rekord. obsada z ELISSA LANDI na czele. Film ten jest obecnie czołową sensacją artystyczną w największ. metropol. świata. Film demonstruje się jednocz. w Warszawie. Nad program: ATRAKCJE. Początek o 4 ej

KRONIKA

RADJO WILNO

Poniedz. 24 Luty

Dziś: Sergjusza M.
Jutro: Macieja Ap.
Wschód słońca — godz. 6 m. 24
Zachód słońca — godz. 4 m. 41

GOSPODARCZA.

— SKŁADANIE ZEZNAŃ O DOCHODZIE ZA ROK 1935. Z dniem 29 b. m. mają termin składania zeznań o dochodzie za rok 1935, tym, których dochód nie przekroczył sumy 1500 złotych rocznie i którzy nie prowadzą prawidłowych ksiąg handlowych.

SPRAWY ROBOTNICZE

— ZATARGI ROBOTNICZE. Pomiędzy robotnikami a właścicielem fabryki obuwia B. Nowogrodz kim powstał zatarg, poparty strajkiem od 17 bm., kierowany przez Centr. Zw. Rob. Przem. Skórczanego i Polkr. Oddział III w Wilnie, na tle żądania przez robotników podwyżki płacy, uznania związku za przedstawicielstwo spraw zbiorowych, uwzględniając żądania robotników. Na konferencji dnia 21 bm. w Inspektoracie Pracy strajk został zlikwidowany zawarciem układu zbiorowego, uwzględniając żądania robotników. Zatarg obejmował 25 robotników.

W dalszym ciągu trwa zatarg pomiędzy związkami pracowników piekarzy, a cechami piekarzy na tle wynowienia układu zbiorowego, ustalającego warunki pracy i płacy robotników piekarzy. W sprawie tej odbyła się w Inspektoracie Pracy konferencja w dn. 20 bm. Cechy proponują obniżkę płacy.

Dalsze pertraktacje odbędą się w Inspektoracie w dniu 25 bm.

ZABAWY

— Kościół śledz. We wtorek, dnia 25 II, w salonych kasyna Garnizonowego Polska Akademia Korporacja „Pilsudja” urządzi „Kościół śledz”, na którym przygrywać będzie orkiestra Wopaleńskiego i Zaka oraz Pocztovcw. Początek o godzinie 21.

ROŻNE

— ZAOPATRZENIE POLICJI W SZYBKOSTRZELNE REWOLWERY. Jak się dowiaduje my, w najbliższym czasie policja zaopatrzona zostanie w szybkostrzelne rewolwery nowego typu amerykańskiego „Thomphon”.

Policjanci, którzy otrzymają te rewolwery przejdą odpowiednie wyszkolenie związane z posługiwaniem się nową bronią.

Poszukuję pokoju

w okolicy Placu Katedralnego. Umieblowanie może być moje. Zgłoszenia do Red. Kurjera Wileńskiego pod „pilne!”.

PONIEDZIALEK, dnia 24 lutego 1936 roku.

6,30: Pieśń, gimnastyka i muzyka; 7,20: Dziennik por. 7,30: Muzyka z płyt; 7,50: Program dz. 7,55: Informacje; 8,00: Audycja dla szkół; 8,10: Przerwa; 11,57: Czas; 12,00: Hejnał; 12,03: Dzień. poł. 12,15: Muzyka z płyt; 12,25: Muzyka salonowa; 13,25: Chwilka gosp. dom. 13,30: Muzyka popularna; 14,30: Przerwa; 15,15: Godz. odc. pow. Felj. z książki Zygm. Nowakowskiego „Stawiano bańki”; 15,25: Życie kult. 15,30: Pół godziny muzyki operetkowej; 16,00: Lekcja języka niem. 16,15: Koncert Ork. Tadeusza Serechyńskiego; 17,00: „W obronie dziecka” — „Wartość rodziny” — pogad. 17,15: „Minuta poezji” — fragm. z „Pana Tadeusza” — Juliusza Słowackiego recyt. Jan Kreczmar; 17,20: Koncert chóru Dana; 17,50: Ciekawe rzeźby skalne — pog. dr. Wandy Rewieńskiej; 18,00: Recital fortep. Boi. Woytowicza; 18,30: Progr. na wtorek; 18,40: Chwilka oficerów rez. 18,45: „Książka Konrada Górskiego o Mauriacu” — wygl. dr. Helena Hlab-Koszańska; 18,55: Pog. gospodarcza; 19,05: Litewski odczyt; 19,15: „Różne czasy — różne kraje”; 19,30: Koncert rekl. 19,35: Wiad. sport. 19,50: Pogad. aktualna; 20,00: And. żołnierska; 20,30: Dziennik wiecz. 20,40: Obrazki z Polski; 20,45: „Na ostatki” — aud. karnawałowa; 21,30: „Od Dmochowskiego do Klaczki” — wieczór liter. 22,00: Audycja z okazji narodowego święta Estonji; 22,30: Fritz Kreisler; 23,00: Wiad. meteor. 23,05: Muzyka taneczna.

Prosimy o wycofanie z obiegu wczorajszego dopisku, zamieszczonego na tem miejscu, bowiem fakt napisania przez Słowackiego fragmentów, zatytułowanych „Pan Tadeusz” był znany przed wydaniem komunikatu Polskiego Radja. Autor dopisku przyznaje ze skruchą że o tem nie wiedział.

WTOREK, dnia 25 lutego 1935.

6,30 — Pieśń por.; 6,33 — pobudka; 6,34 — Gimnastyka; 6,50 — Muzyka z płyt; 7,20 — Dziennik por.; 7,30 — d. c. muzyki; 7,50 — program; 7,55 — Giełda rolnicza; 8,00 — Audycja dla szkół; 8,10 — 11,57 — Przerwa; 11,57 — sygnał czasu; 12,00 — Hejnał; 12,03 — Dzieńnik południowy; 12,15 — audycja dla szkół; 12,30 — mało znane balety; 13,25 — chwilka gospodarstwa dom.; 13,30 — z rynku pracy; 13,35 — muzyka popularna; 14,30 — 15,15 — przerwa; 15,15 — odcinek powieściowy; 15,25 — życie kulturalne; 15,30 — piosenki na płytach; 16,00 — skrzynka PKO; 16,15 — recital skrzypcowy Bronisławy Rotszladówny; 17,00 — Sole naszej ziemi; 17,15 — Nicolo Paganini

— słuchowisko oryginalne Stanisława Nadzi- na; 17,50 skrzynka językowa; 18,00 — współczesna Francja w muzyce; 18,30 — program na środę; 18,40 — nowości taneczne; 19,00 — co chcieliśmy usłyszeć?; 19,25 — koncert rekł lamowy; 19,35 — wiadomości sportowe; 19,50 — pogadanka aktualna; 20,00 — powiedzonka — monolog; 20,10 — koncert orkiestry symfoni- cznej; 20,45 — dziennik wieczorny; 20,55 — obrazki z Polski; 21,00 — jak się bawiono w karnawale 30 lat temu; 21,40 — pożegnanie karnawału; 23,00 — wiadomości meteorologiczne; 23,05 — 24,00 — muzyka taneczna.

Zabiła się, czy zabito?

19. bm. Wincenty Pszczołowski mieszkaniec wsi Tarkańce gminy niemceżyńskiej zameldował policję, że dnia 14 bm. we wsi Bitiny, gm. niemceżyńskiej, teściowa jego Wiktorja Perwaniowa, zamieszkała u jego szwagra Konsewicza, spadła w stodole z t. zw. „torpu” na kłasko i wskutek tego zmarła. Zwłoki Porwaniowej w dniu 17 bm. zostały pogrzebane na cmentarzu w Sużanach. Wśród mieszkańców wsi Bitiny krąży pogłosek, że Perwaniowa zabił Konsewicz. Wszczęto dochodzenie policyjne.

DR MFD ZYGMUNT KUDREWICZ Chor wenerycz., syfils. skórne i moczopłciowe Zamkowa 15. tel. 19-60 Przyjm. od 8-1 i 3-8

AKUSZERKA M. Brzezina masaż leczniczy i elektryzacja Zwierzyniec, T. Zana. na lewo Gedyminowska ul. Grodzka 27

AKUSZERKA Marja Laknerowa Przyjmuje od 9 i do 1 w ul. J. Lasieńskiego 5-18 róg Ofiarne (ob. Sądu)

Kolejkowe szyny, wagoniki, złożenia oślowe. Łożyska „Stak”, Warszawa, Twarda 26

AKUSZERKA Smałowska przeprowadziła się na ul. Wielką 10-7 tamże gabinet kosmetyczny usuwa zmarszczki, brodawki, kurczaki i węgry

POKÓJ do wynajęcia dla 1 lub 2 osób, światło elektryczne, suchy, ciepły Popławska 21-21

B. Nauczycielka gimnazjum konwersacja francuska zaopiekuje się dziećmi, zarząd domem, lub jako towarzysząca starszej osobie (pani). Oferty do adm. Kurjera Wil. dla A. T

Polski Sklep piśmienniczo-galanteryjny i zabawek E. MACEWICZOWA Wilno, Wileńska 22 Ceny niskie.

Ostatni dzień! PANIENKA z Poste-Restante Początek o 4-ej Sala d. orzazana

Franciszka GAAL jako ILONKA

MURZYN REWJA—Ludwisarska 4 Nowa wielka rewja humoru, czarów i emocji p. t. w 2 częściach i 17 obr. przy udziale całego zespołu artystycznego oraz 1000 taktów bałajki Gościnnie wystąpi tylko w tym programie wszechświatowej sławy wirtuoz na bałajce MIKOŁAJ SINKOWSKY. Najnowsze utwory muzyczne — melodie rosyjskie — romanse cygańskie etc. Nowa wystawa. Wspaniałe dekoracje. Codziennie 2 przedstawienia: o g. 6.30 i 9-ej w., w niedzielę 3 p. z.: o g. 4-ej, 6.30 i 9-ej w. Sala dobrze ogrzana

JAK ZORADZAJĄ ABISYŃKI Gościnnie wystąpi tylko w tym programie wszechświatowej sławy wirtuoz na bałajce MIKOŁAJ SINKOWSKY. Najnowsze utwory muzyczne — melodie rosyjskie — romanse cygańskie etc. Nowa wystawa. Wspaniałe dekoracje. Codziennie 2 przedstawienia: o g. 6.30 i 9-ej w., w niedzielę 3 p. z.: o g. 4-ej, 6.30 i 9-ej w. Sala dobrze ogrzana

SALA b. KONSERWATORJUM, Końska 1 | We wtorek 3 marca o godz. 8.30 w. JEDYNY KONCERT mistrzowski W programie: Pasqueli, Baczyński, Chaussou, Bloch, Achron, Burlegh, Wieniawski. Przy fortepianie: Eugene Helmer. Koncert nie będzie powtórzony. Przez radio nie nadawany. Przed sprzedaż biletów w sklepie muzycznym „Filharmonja” (Wielka 8)

Polskie Kino ŚWIATOWID Premiera. Miesiąc szlagierów. Gwiazda ekran. europ. czarująca BRYGIDA HELM w gigantycznym filmie odznaczonym złotym medalem p. t. ZŁOTO Złoto, to największe szczęście i przekleństwo ludzkości. Miłość — Poświęcenie — Namiętność — Zawziętość — Bohaterstwo — Oto to tego acydziała. W roli gł. męskiej Hans Albers Początek seansów o godz. 4-6-8-10.15, w święta od godz. 2 ej. Sala dobrze ogrzana

Premiera. Miesiąc szlagierów. Gwiazda ekran. europ. czarująca BRYGIDA HELM w gigantycznym filmie odznaczonym złotym medalem p. t. ZŁOTO Złoto, to największe szczęście i przekleństwo ludzkości. Miłość — Poświęcenie — Namiętność — Zawziętość — Bohaterstwo — Oto to tego acydziała. W roli gł. męskiej Hans Albers Początek seansów o godz. 4-6-8-10.15, w święta od godz. 2 ej. Sala dobrze ogrzana

REWJA | Dziś nowy program nr. 62 p. t. JOJ MADZIAR Na czele zespołu Gena Honarska, artystka teatru Rewja w Warszawie, Antoni Izykowski, uub radjowy całej Polski, para solowa i zespół baletowy Tanaara oraz w nowym repert. występ. komik, muzyk-ekscentryk Edward Iwaszkiewicz (Eddi) i duet Hojarski—Szelly. Sala dobrze ogrzana. Codziennie 2 s.: o g. 6.45 i 9.15, w niedzielę 3 s.: o g. 4.45, 7.00 i 9.15. Ceny miejsc od 25 gr.

LUX | Dziś, Kinosymfonia piękna i artyzmu. „EPIZOD” Paula Wessely. Piękny film wiedeński, dający pełnię wrażeń i emocji. W rolach głównych najsympatyczniejsza artystka Film — cud. Film — olśnienie. Film — przeżycie. Nad program: DODATKI

Dziś, Kinosymfonia piękna i artyzmu. „EPIZOD” Paula Wessely. Piękny film wiedeński, dający pełnię wrażeń i emocji. W rolach głównych najsympatyczniejsza artystka Film — cud. Film — olśnienie. Film — przeżycie. Nad program: DODATKI

CASINO | Początek 4-ej. Ostatni krzyk kinematografii wielki film muzyczny W rolach głównych: Joan HARLOW i William Powell Nad program: Najnowszy tygodnik Foxa i dodatki. Sala dobrze ogrzana

OGNIKO | DZIS. Jadwiga Smosarska, Ina Benita, Franciszek Brodniewicz, Michał Znicz w filmie DWIE JOASIE Nad program: DODATKI DŹWIĘKOWE. — Początek seansów codziennie o godz. 4-ej pp

PRZEZIĘBIENIA PRZY GRYPIE, PRZEZIĘBIENIU STOSU JE SIĘ TABLETKI TOGAL. POWODUJĄ ONE SPADEN GORĄCZKI I PRZYNOŚZĄ ULGĘ.  **Togal**

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, ul. Bandurskiego 4. Telefon: 3-444. Adm. 89. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 4-3 p. d. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1-3 p. d. Administracja czynna od g. 9 1/2-3 1/2 pp. Rękopisy Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od g. 1-2 pp. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9 1/2-3 1/2 i 7-9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. nr. 80.750. Drukarnia — ul. Bisk. Bandurskiego 4, telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkiem książkowym 3 zł., z odbiorem w admin. bez dodatku książkowego 2 zł. 50 gr., zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr, przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst 30 gr., kronika redak. i komunikaty — 60 gr. za wiersz jednosp., ogłosz. mieszkan. — 10 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro lamowy, za tekstem 8-mio lamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane” Redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.